

Kolejny dzień treningów Giallorossich za nami. Zespół przygotowuje się w Trigorii do meczu derbowego z Lazio. W czasie treningów, coraz więcej odpowiedzi otrzymuje tak Luis Enrique jak i kibice. Wydaje się, że za tydzień, do gry, dostępni będą Stekelenburg, Greco, Gago i Lamela, którzy narzekali ostatnio na urazy.

Cała czwórka trenowała bowiem również dzisiaj regularnie. Z zespołem nie pracował za to Totti, który po raz kolejny poddał się jedynie fizykoterapii. Wczorajsze badania przeprowadzone w Villa Stuart potwierdziły 50-%ową poprawę, jednak występ Il Capitano w meczu derbowym stoi pod dużym znakiem zapytania. Obok Tottiego, z drużyną nie trenowali też gracze powołani na mecze reprezentacji narodowych oraz kontuzjowani Okaka i Perrotta. Ten drugi pracował lekko na różne sposoby na boisku.

O 10:30 jako pierwsi zaczęli wychodzić na murawę bramkarze, wśród których znalazł się Stekelenburg. Po pięciu minutach na boisku pojawiła się reszta drużyny. O 10:50, po tradycyjnej rozgrzewce, piłkarze z pola rozpoczęli na środku boiska przysłowiową "grę w dziada". Bramkarze trenowali w międzyczasie pod okiem trenera Nanniego wysokie wyjścia z bramki. O 11:15 rozpoczęły się ćwiczenia nad rozgrywaniem i posiadaniem piłki (siedmiu na siedmiu):

Żółci: Heinze, J. Angel, Simplicio, Pizarro, Taddei, Lamela, Bojan,

Czerwoni: Cicinho, Casetti, Juan, Rosi, Gago, Greco, Borriello.

O 11:45 do zespołów dołączyli Lobont (czerwoni) i Curci (żółci). Rozpoczęła się minigierka. W międzyczasie Stekelenburg trenował pod okiem Nanniego. O 12:15 na murawie pojawił się Simone Perrotta i rozpoczął lekki trening. Zespół udał się do szatni.

Autor: abruzzo